

BIULETYN INFORMACYJNY

986289

1983 w A 2 14 21 24-28

BIBLIOTEKA
UM

Pismo Organizacji Zakładowej NSZZ "SOLIDARNOSC" Polit. Wrocław.

Nr 1/12

stycz. 83.

"SPISANE BĘDĄ CZYNY I ROZMOWY..."

NIE WYCOFUJMY SIĘ Z GRY ! O co toczy się gra w polityce społecznej i gospodarczej, w kulturze, nauce i oświacie ? Niewielu chyba ma wątpliwości, że idzie o powrót do stanu sprzed Sierpnia, do stanu w którym rządząca grupa może nie respektować interesów i żądań narodu, kierować się własnymi celami, a jej nieograniczona i nie poddana społecznej kontroli władza rozciąga się na wszystkie dziedziny życia. Ta gra toczy się i toczyć się będzie jeszcze długo na terenie każdej fabryki, każdej instytucji i organizacji. Nie łatwo jest łamać głęboko zakorzenione w naszym narodzie dążenie do demokracji i samodzielności, ogromnie rozbudzone w czasie szesnastu miesięcy "Solidarności". Stąd zakosne posiedzenia sejmu, stąd różne okony, brony i kłótnie mające uwiarygodnić rządzącą grupę i służyć jej za narzędzie w podporządkowywaniu sobie społeczeństwa. Wyik tej gry - czy może raczej walki - zależy będzie przede wszystkim od naszej wytrwałości, od tego czy potrafiemy przezwyciężać objawy zmęczenia, nastroje zniechęcenia i niechęci w siły i możliwości społeczeństwa, od tego czy potrafimy i czy wystarczynam odwagi, aby uświadamiać ludziom sprawującym władzę, że ich decyzje i poczynania nie będą przyjmowane bezkrytycznie i napotkają na opór ~~razem~~ lub bojkot wszędzie tam, gdzie łamane będą prawa i aspiracje społeczeństwa.

A w szkołach wyższych ? Tu sytuacja jest specyficzna. Formyprawne i praktyka nasterowania władz, narzucone szkołom wyższym zwłaszcza po 1968 budziły stale sprzeciw w społeczności akademickiej. Wyjście upatrywano w nowej ustawie respektującej żądania podmiotowości środowiska i tradycje akademickie. Wystarczy conąć się pamięcią wstecz do końca 1980r. i pierwszej połowy 1981r., by uświadomić sobie jak silne i powszechne było pragnienie zmian i jak wiele pracy wkładano w przygotowanie nowej ustawy we wszystkich chyba uczelniach w kraju, w różnych zespołach i komisjach. Ustawa została w końcu uchwalona i jest lepsza niż można się było spodziewać obserwując to co się dzieje w sejmie. Niewątpliwie wpłynęła na to ogromna presja środowiska, sżłonioma przez stan wojenny ale zakonowana w pamięci tych, którzy o ostatecznym kształcie ustawy decydowali. Ale ustawa to nie wszystko. Będą jeszcze rozporządzenia wykonawcze no i statuty szkół, które mają być uchwalone przez senaty w najbliższym czasie. Statut konkretyzuje zasady sformułowane w ustawie, uzupełnia ją, nadaje szkole strukturę organizacyjną i określa jej funkcjonowanie. Statut może ograniczyć elementy demokracji i samorządności wprowadzone przez ustawę. Nie chcemy tu rozpatrywać poszczególnych projektów statutu Politechniki, idzie nam o ~~razem~~ postawę naszej społeczności uczelnianej wobec tak tego podstawowego dla nas wszystkich problemu. Z obawą obserwujemy, że tylko nieliczni zadali sobie trud przeanalizowania projektów i zaangażowania się w dyskusję nad nimi. Czyżby to był nastrój apatii, porażenie rokiem stanu wojennego i tym co przyniósł za sobą ? Statut uchwali senat wypisując w ten sposób nową, ważną kartę w historii naszej uczelni. Obyśmy za kilka lat nie ocenili, że na jego kształcie zaciążyły nastroje i sprawy dnia dzisiejszego.

BILANS FINANSOWY ZA ROK 1982. UKK przyjął bilans z działalności finansowej w 1982r. Koszty pochodzą wyłącznie ze składek członkowskich. Do wiadomości publicznej możemy obecnie podać tylko, że w skali Uczelni z każdego zebranego 1000 zł wydatkó 640, na rok bieżący przechodzi 360 zł. Podstawowe działy rozchodów to : a/ pomoc represjonowanym pracownikom i ich rodzinom - 480 zł czyli 28% wydatków, b/ pomoc represjonowanym z poza Uczelni - 150 zł = 23,4%, c/ pomoc represjonowanym studentom - 186 zł = 29%, d/ koszty związane z wydawnictwami - 124 zł = 19,5%.

ZBIENIEM UKK ... Z dniem 13.XII.81 ulokowane zostały w depozycie Pol. Wrocław, zasoby pieniężne z konta bankowego Uczelnianej KZ "S" w wysokości blisko

986.289

4mii 21. Uchwałą Rady Min. majątek zdelegalizowanych zz ma być przejęty przez nowoutworzone związki. UKK wyraża sprzeciw wobec tej uchwały. Pie-
niądze te powinny wrócić do społeczności uczelnianej, a nie zasilać kasę
organizacji z którą nikt lub prawie nikt z "S" nie chce mieć nie współ-
nego. Możliwym również do przyjęcia wyjściem z sytuacji byłoby np. prze-
kazanie tej kwoty do dyspozycji Społecznego Komitetu Budowy Panoramy Rac-
ławickiej.

"TRONIE JAJO" W dniu 11.I. br. odbyło się zebranie założycielskie ZNP
Polski Wrocław. /naszym zdaniem lepsza byłaby nazwa ZN PRL w POL. Wrocław/.
Tłoku nie było, naliczono równo 30 osób, z tym że nie wszystkie podpisały
deklarację przystąpienia do Związku. Wśród uczestników rozpoznano m.in.
doc. J. Kołocz /I sekr, KU PZPR/, prof. S. Gładysza /I-18/, prof. T. Woj-
ciechowskiego /I-5/, dr T. Palewskiego /I-5/, dr E. Mnuczka /I-9/. Po naz-
wiskach sądząc można mniemać, że rosnąć nam będzie twór teraz dopiero
niezależny i samorządny, chociaż podobno zebrani uchwalili, że wyrozy te
nie należy usunąć ze statutu. Byłaby to szczerześć godna uznania. A może to
nie tyle szczerześć co dobre uświadomienie polityczne? Tow. K. Barcikowski
na naradzie kadry politycznej Wojska Polskiego w dn. 16.XI.82 powiedział
przecież: ... cierpliwie będziemy współtworzyć nowe zz. Nie odstawimy
od leninowskiej koncepcji związków - będą one transmisją polityki Partii
do mas. ... Struktury ponadzakładowe wyrosną wówczas, gdy zapewnimy związ-
kom wypełnianie ich statutowych obowiązków poprzez ludzi oddanych socja-
lizmowi. Tow. Barcikowski powiedział: tow. Kołoch działa, a grupa pos-
łusznych twarzyszy będzie kleić ten stary sparciały pas transmisyjny.

OPINIA DORADCY. Z podaną wyżej informacją doskonale koresponduje następu-
jący fragment opracowania prof. J. Reykowskiego przeznaczonego dla TRON.
/pisane w lecie 1982/. "... Nie można też zapominać, że związki tworzone
w obecnych warunkach, w oparciu o zasadę jednolitości, mają znikome szan-
se autonomii, co oznaczałoby, iż nadzieja, że mogą odegrać rolę korekcyj-
ną w stosunku do systemu sprawowania władzy, nie wydają się posiadać dos-
tatecznie silnych podstaw. ... Strategie "zaczynania od nowa" ma niezmier-
nie małe szanse zyskania społecznego poparcia, a nawet społecznej tele-
rancji. Czysto polityczne racje ... rozmiągają się z mentalnością narodu,
w ramach której panuje inny porządek racji i inną hierarchią wartości".

WYROK W KOLEJNYM PROCESIE PRACOWNIKÓW POLITECHNIKI. Dnia 30.XII odbyła
się trzecia rozprawa przeciwko trzem pracownikom Inst. Telekomunikacji
i Akustyki, oskarżonym o prowadzenie nasłuchu radiostacji MO w dn. 31.VIII
Prokurator dodatkowo wprowadził do sprawy naczelnika wydziału łączności
KW MO płk. Mendelaka, którego zeznania nie wniosły nic nowego, a miejsca-
mi nie były zgodne z prawdą. Mimo obalenia wszystkich punktów oskarżenia
przez obronę, sąd skazał każdego z oskarżonych na karę 6 miesięcy więzie-
nia z zawieszeniem na 2 lata oraz na pokrycie kosztów sądowych. W uzasad-
nieniu sąd stwierdził, że jest to najniższy wyrok jaki mógł zapisać. Wy-
rok nie jest jeszcze prawomocny.

KOLEJNA ROZPRAWA. Dn 28.I. br. w sali 262 Sądu Rejonowego Wrocław Śród-
mieście rozpocznie się rozprawa przeciwko dr Annie Szczebanik /I-26/.

NASZ OPIEKUN. W uzupełnieniu informacji o kpt. Stanisławie Niessnerze
/vel Kołodziej/ podanej w BI Pol.Tr. nr 11, informujemy, że ten dowódca
ok. 30-osobowej grupy SB do spraw Poli. Wrocław kończy obecnie budowę willi
letniskowej w osiedlu dla prominentów Osolin k. Obornik SL. Ma on b. zapo-
biegliwą żonę, Teresę, kierowniczkę administracji w Centrali Handlowej
"Metalzbyt". Nadzoruje ona prywatną firmę budującą dla tej Centrali.
Tow. Niessnerowie dysponują również mieszkaniem przy ul. Starogranicznej.
To się nazywa mieć siłę przebicia ...

PIERWSZA ROCZNICA. Minął niedawno rok od wydania pierwszego numeru Biu-
letynu Informacyjnego Politechniki Wrocław. Redakcja jest zdania, że nie
jest to radośna rocznica. Czy długo jeszcze przyjdzie nam kryć się z nie-
zależnym słowem?

W następnym numerze Redakcja postara się podać bilans 13 miesięcy minio-
nych od chwili wprowadzenia stanu wojennego. Oczywiście bilans strat
naszej Politechniki.